

Sygn. akt V ACa 476/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w G. – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Irma Kul
Sędziowie:	SA Jacek Grela (spr.) SO del. Anna Daniszewska
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Petruczenko

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2015 r. w G. na rozprawie

sprawy z powództwa M. G. i G. G.

przeciwko K. Z. i M. Z.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego we W.

z dnia 26 marca 2015 r. sygn. akt I C 147/14

oddala apelację.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 476/15

UZASADNIENIE

Powodowie G. G. i M. G. wnieśli powództwo przeciwegzekucyjne przeciwko M. Z. i K. Z. o pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych: postanowienia Sądu Rejonowego we W. z dnia 11 marca 2013 roku wydanego w sprawie sygnatura akt (...) i postanowienia Sądu Okręgowego we W. z dnia 9 lipca 2013 roku, sygnatura akt (...).

Uzasadniając żądanie twierdzili, że nadanie klauzuli wykonalności tytułom wykonawczym jest rażąco sprzeczne z prawem, ponieważ przybicie nastąpiło po siedmiu latach, z rażącym naruszeniem dyspozycji art. 987 i 988 k.p.c. Przesądzenie własności nastąpiło pomimo zaspokojenia przez powodów w całości wierzycieli. Postępowanie egzekucyjne nie zostało umorzone, Komornik sądowy nie zastosował, mimo obowiązku, art. 826 k.p.c. Ponadto sprzedaż nieruchomości nastąpiła za upokarzająco niską cenę. Dodatkowo powodowie wskazali, że zgłaszali

komornikowi wniosek o przeszacowaniu nieruchomości, bezskutecznie. Ponadto wnosili, aby komornik pozostawił im siedlisko z budynkami, bo sprzedaż ziemi wystarcza na spłatę długów.

Po wezwaniu do usunięcia braków formalnych pozwu, powodowie wskazali, że tytułem egzekucyjnym w konkretnej sprawie jest prawomocne postanowienie Sądu Rejonowego we W. z 11 marca 2013 roku, wydane w sprawie o sygnaturze akt (...), o przysądzeniu własności gospodarstwa rolnego na rzecz licytantów - pozwanych. Ten tytuł egzekucyjny, a zarazem tytuł wykonawczy w myśl art. 999 § 1 k.p.c. upoważnia do żądania wydania nieruchomości.

Ponownie wskazali, że zarzutem podniesionym w pozwie jest rażąco niska wycena nieruchomości. Powołali się ponownie na „opinie szacunkowe” dołączone do pozwu.

W piśmie z 13 października 2014 roku M. G. dodatkowo zgłosił zarzut „wadliwości formalno - materialnej” tytułu egzekucyjnego w postaci prawomocnego postanowienia o przysądzeniu własności. Jak twierdził, w sentencji tego postanowienia Sąd stwierdził „przysądzić prawo własności nieruchomości zabudowanej, położonej w K., gmina B., stanowiącej działki nr (...)...”. Z ewidencji prowadzonej przez Starostwo Powiatowe we W. wynika natomiast, że w obrębie geodezyjnym K. od 2008 roku nie ma oznaczonej (...) działki. Została ona podzielona na dwie odrębne i samodzielne geodezyjnie działki, co dowodzi, że ww. postanowienie jest wadliwe i wadliwie została nadana klauzula wykonalności. Postanowienie to, jako tytuł wykonawczy, nie może być skierowane do egzekucji, ponieważ nie opiewa na działki nr (...). Z powyższych względów nie może więc się toczyć egzekucja prowadzona przez Komornika sądowego M. M. w sprawie sygnatura akt (...).

W odpowiedzi na pozew z 25 lutego 2015 roku pozwani, reprezentowani przez dwóch pełnomocników, wnieśli o oddalenie powództwa w całości. Zgłosili zarzut braku legitymacji procesowej po stronie pozwanej, bezzasadności roszczenia oraz nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.).

Wskazali, że legitymację czynną do wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego ma dłużnik, natomiast legitymację bierną wierzyciel. Pozwani nie są wierzycielami powodów. Ponadto, w ocenie pozwanych przez wniesienie powództwa przeciwegzekucyjnego powodowie zmierzają do kwestionowania samego przebiegu egzekucji, co jest niedopuszczalne. Podnieśli również zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez powodów. Wskazali, że nieruchomość w K. pozwani nabyli na licytacji, w ramach postępowania egzekucyjnego, ponad 10 lat temu w (...). Postanowienie o przybiciu nie mogło zostać wydane na posiedzeniu jawnym po ukończeniu przetargu, bowiem wówczas nie była jeszcze rozpoznana skarga dłużników z 15 czerwca 2004 roku. Następnie postępowanie zostało zawieszono z uwagi na śmierć dłużnika. Składane skargi skutkowały odroczeniem przybicia, które ostatecznie zostało udzielone w określonym terminie z uwagi na chorobę sędziego. Wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, po śmierci dłużnika, został złożony przez pozwanych w niniejszej sprawie, a postępowanie w tym przedmiocie, z uwagi na działania spadkobierców, znacznie się przeciągnęło. Ostatecznie przybicie zostało udzielone dopiero postanowieniem Sądu Rejonowego we W. z 15 października 2010 roku a postanowienie to uprawomocniło się dopiero po dwóch latach. Następnie nabywcy zostali wezwani do uiszczenia ceny, co pozwoliło na przysądzenie na ich rzecz prawa własności postanowieniem z 11 marca 2013 roku. Dłużnicy zignorowali wezwanie wierzycieli do dobrowolnego opuszczenia nieruchomości, wobec czego koniecznym było wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Zarzut naruszenia art. 5 k.c. przez powodów uzasadniony jest tym, że stosują oni od wielu lat „obstrukcję procesową”, składając środki odwoławcze praktycznie od każdego z orzeczeń, które zapadły w sprawach dotyczących nieruchomości w K., aż do wyczerpania toku instancji, w tym od postanowień o przybiciu i przysądzeniu własności, o wykładnię postanowienia o przysądzeniu własności, o nadaniu klauzuli wykonalności, o wpisie w dziale II ksiąg wieczystych itd. Wskutek tego powodowie przez cały czas, od 2004 roku czerpali korzyści z gospodarstwa rolnego, choćby przez pobieranie płatności bezpośrednich lub płatności uzupełniających (tzw. „dotacji unijnych”). Pomimo wcześniejszego zajęcia i sprzedaży nieruchomości na licytacji, dłużnicy 1,5 miesiąca po licytacji, w dniu 9 sierpnia 2004 roku zawarli umowę pożyczki i przeniesienia własności przedmiotowej nieruchomości na zabezpieczenie. Kwestia ta stanowiła później przedmiot procesu przed Sądem Okręgowym we W. i Sądem Apelacyjnym w G., na skutek którego wykreślony został wpis prawa własności na rzecz pożyczkodawcy.

Wyrokiem z dnia 26 marca 2015 r. Sąd Okręgowy we W.:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził solidarnie od powodów M. G. i G. G. na rzecz pozwanego K. Z. kwotę 377 zł (trzysta siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. zasądził solidarnie od powodów M. G. i G. G. na rzecz pozwanej M. Z. kwotę 377 zł (trzysta siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. kosztami sądowymi, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni, obciążył Skarb Państwa.

Podjęte rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy uzasadnił w następujący sposób:

17 maja 2004 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym we W. dokonał obwieszczenia o terminie drugiej licytacji nieruchomości położonej w miejscowości K. W., gmina B., dla której prowadzona była księga wieczysta o numerze KW (...).

W dniu 3 czerwca 2003 roku na zlecenie powodów sporządzony został operat szacunkowy dla celów zabezpieczenia kredytu. Przedmiotem wyceny była nieruchomość rolna znajdująca się w K., dla której prowadzona była księga wieczysta KW (...). Nieruchomość wyceniono na 609 895 zł. Tzw. wartość rynkową wymuszoną określono na 432 245 zł. Operat został sporządzony przez rzeczoznawcę majątkowego P. S..

Postanowieniem z 11 marca 2013 roku Sąd Rejonowy we W., (...) postanowił przysądzić prawo własności nieruchomości zabudowanej położonej w K., gmina B., stanowiącej działki nr (...) o łącznej powierzchni 21,18 ha, dla której to w Sądzie Rejonowym we W. prowadzona jest Księga wieczysta nr (...), będącej przedmiotem przetargu w (...), na rzecz M. Z. i K. Z., we wspólności majątkowej małżeńskiej, za cenę 224 000 zł, która to została w całości zapłacona gotówką.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że podczas licytacji w (...) małżonkowie Z., we wspólności majątkowej małżeńskiej, jako jedyni licytanci, nabyli za cenę wywołania nieruchomość położoną w K.. Postanowieniem z 15 października 2010 roku Sąd Rejonowy udzielił przybicia nieruchomości opisanej w sentencji postanowienia na rzecz nabywców, we wspólności majątkowej małżeńskiej. Postanowienie to uprawomocniło się 26 września 2012 roku. Cena nabycia została przez nabywców zapłacona 4 marca 2013 roku, zatem zaszły wszelkie przesłanki do przysądzenia nabywcom prawa własności nieruchomości nabytej podczas licytacji.

Postanowieniem z 9 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy we W., (...), oddalił zażalenie G. G., M. G., K. G. i A. G. na postanowienie Sądu Rejonowego we W. z 11 marca 2013 roku wydane w sprawie sygnatura akt (...). W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że kontrola sądu rozpoznającego zażalenie na przysądzenie własności ogranicza się jedynie do ustalenia, czy postanowienie o przybiciu lub ustaleniu ceny nabycia jest prawomocne i czy wykonane zostały warunki licytacyjne. W rozpoznawanej sprawie postanowienie o udzieleniu przybicia uprawomocniło się. Warunki licytacyjne zostały spełnione i wpłacona została cena nabycia.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym we W., M. M. prowadzi egzekucję, wobec zignorowania wezwania wierzycieli do dobrowolnego opuszczenia nieruchomości przez powodów, pod sygnaturą (...). Wykonanie postanowienia nie jest możliwe, ponieważ dłużnicy zamieszkują w budynku na sprzedanej nieruchomości, a gmina nie dysponuje lokalami tymczasowymi lub zamiennymi.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. można zaatakować każdy sądowy tytuł wykonawczy, bez względu na to, od jakiego organu pochodzi tytuł egzekucyjny, bowiem istotą powództwa opozycyjnego z art. 840 k.p.c. jest wykazanie, że sam tytuł wykonawczy nie odpowiada istotnemu i rzeczywistemu stanowi rzeczy. Jednak powództwo opozycyjne

nie może prowadzić do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym lub natychmiast wykonalnym orzeczeniem sądowym. Jego celem jest pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, nie zaś podważenie treści orzeczenia sądowego, które zaopatrzone w klauzulę wykonalności. Innymi słowy, dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności. Takim zdarzeniem może być w szczególności przejście obowiązku, mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście.

Użyty w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. termin „zdarzenie” należy do dziedziny prawa materialnego. Oznacza to, że „zdarzeniami” w rozumieniu tego przepisu są wyłącznie zdarzenia leżące u podstawy świadczenia wynikającego ze zobowiązania dłużnika objętego tytułem egzekucyjnym lub – w przypadku z art. 786, 788, 791 k.p.c. – stojące u podstaw klauzuli wykonalności. W drodze tego powództwa można zatem zwalczać tytuł wykonawczy powołując się na zdarzenia, które zaszły przed powstaniem tytułu egzekucyjnego, jak również na zdarzenia zaistniałe pomiędzy powstaniem tytułu egzekucyjnego a nadaniem tytułowi klauzuli wykonalności. Jeżeli powód – dłużnik powołuje się na zdarzenia zaistniałe przed wydaniem tytułu egzekucyjnego, to może on zaprzeczyć obowiązkowi spełnienia na rzecz pozwanego – wierzyciela świadczenia wskazanego w tytule. Powództwo przeciwegzekucyjne nie może w żadnym wypadku kwestionować ani zmierzać do uchylecia powagi rzeczy osądzonej (tak SN w wyroku z dnia 26 lipca 2012 r., sygn. II CSK 760/11).

Dłużnikowi, co do zasady przysługują dwa rodzaje obrony przed egzekucją: obrona formalna lub merytoryczna. Obrona formalna zmierza do eliminacji naruszeń przepisów procesowych i zapewnienia zgodnego z prawem przebiegu egzekucji i jest realizowana między innymi w drodze zastosowania środków zaskarżenia przewidzianych w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym (zażalenie na postanowienie sądu o nadaniu klauzuli wykonalności, skarga na czynności komornika, zażalenie na postanowienia sądu w przedmiocie przybicia i przysądzenia własności, zarzuty wobec planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji itd.). Obrona merytoryczna z kolei polega na zwalczaniu zasadności lub dopuszczalności egzekucji i wyraża się w przyznaniu dłużnikowi uprawnienia do wniesienia powództwa przeciwegzekucyjnego. Dłużnik w razie naruszenia jego praw podmiotowych wynikających z prawa materialnego nie ma prawnej możliwości domagania się ochrony tych praw od organu egzekucyjnego, gdyż ten nie może badać zasadności ani wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym, ale może skorzystać ze środków obrony merytorycznej, jakimi są powództwa przeciwegzekucyjne.

Powodowie domagali się pozbawienia w całości wykonalności tytułu wykonawczego – postanowienia Sądu Rejonowego we W. przysądzającego pozwanym prawo własności nieruchomości rolnej. Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie mają racji pozwani, zarzucając powodom brak po ich stronie legitymacji procesowej biernej gdyż ich zdaniem – nie są w ogóle wierzycielami powodów.

Zgodnie art 999 § 1 k.p.c. prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności przenosi własność na nabywcę i jest tytułem do ujawnienia na rzecz nabywcy prawa własności w katastrze nieruchomości oraz przez wpis w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów. Prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności jest tytułem wykonawczym do wprowadzenia nabywcy w posiadanie nieruchomości i opróżnienia znajdujących się na tej nieruchomości pomieszczeń bez potrzeby nadania mu klauzuli wykonalności. W zakresie tego obowiązku – wprowadzenia nabywcy w posiadanie i wydania nieruchomości przez dłużnika – pozwani są wierzycielami powodów. Posiadają zatem legitymację bierną upoważniającą do złożenia przeciwko nim powództwa przeciwegzekucyjnego skierowanego przeciwko postanowieniu o przysądzeniu własności.

Jednak powodowie, kwestionując to postanowienie, nie przytaczają żadnych okoliczności uzasadniających pozbawienie go wykonalności zgodnie z art. 840 k.p.c. Nie wykazali, że już po wydaniu postanowienia o przysądzeniu własności ich obowiązek wobec pozwanych wygasł lub nie może być egzekwowany. Za taki nie może być uznany zarzut niewymienienia w treści zaskarżonego postanowienia w sposób prawidłowy numerów działek znajdujących się na będącej przedmiotem egzekucji nieruchomości. Zarzut ten nie dotyczy bowiem obowiązku powodów. Wskazać można tylko, że numery indywidualne działek nie identyfikują nieruchomości. Działka oznaczona konkretnym numerem jest niepodzieloną, ciągłą część powierzchni ziemskiej stanowiącą część lub całość nieruchomości gruntowej (art. 4 pkt 3

ustawy o gospodarce nieruchomościami). Natomiast zgodnie z art. 27 u.k.w.h. w razie niezgodności danych katastru nieruchomości z oznaczeniem nieruchomości w księdze wieczystej sąd rejonowy dokonuje - na wniosek właściciela nieruchomości lub wieczystego użytkownika - sprostowania oznaczenia nieruchomości na podstawie danych katastru nieruchomości. Sprostowanie takie, może być dokonane także z urzędu.

Pozostałe zarzuty dotyczą zaś przebiegu postępowania egzekucyjnego i były wielokrotnie przedmiotem rozstrzygnięć sądów na skutek skarg na konkretne czynności dokonywane w toku egzekucji przez organy egzekucyjne. Zarzuty dotyczące naruszenia procedury postępowania egzekucyjnego nie podlegają ocenie w procesie toczącym się na skutek żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. Dotyczy to również niewłaściwej zdaniem powodów wyceny nieruchomości podlegającej egzekucji, przez zaniżenie jej wartości. Na marginesie Sąd a quo wskazał, że i ta okoliczność, co wynika z odpowiedzi na pozew, była badana przez sądy na skutek skarg dłużników na czynności komornika. Ponadto wartość rynkowa nieruchomości określona dla celów egzekucji, dokonana przez komornika w toku opisu i oszacowania, zweryfikowana została ostatecznie w czasie licytacji, do której przystąpili wyłącznie pozwani w niniejszej sprawie.

Powyższe ustalenia wskazywać mogą także na zasadność, co jednak ma znaczenie drugorzędne, zarzutu naruszenia art. 5 k.c. przez powodów w niniejszej sprawie.

Wobec powyższego Sąd meriti przyjął, że okoliczności, na które powołują się powodowie nie mogą stanowić podstawy kwestionowania tytułu w postaci postanowienia o przysądzeniu własności nieruchomości rolnej. Z tych względów powództwo, jako całkowicie bezzasadne podlegało oddaleniu.

O kosztach od powodów na rzecz pozwanych orzeczono zgodnie z wynikiem sprawy, na podstawie art 98 k.p.c., stosując odpowiednio – przy ustalaniu wysokości kosztów zastępstwa procesowego – art. § 9 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W punkcie 4 wyroku orzeczono na podstawie art. 113 pkt 1 u.k.s.c, (...)

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżyli apelacją powodowie i zarzucając:

1. rażące naruszenie dyspozycji art. 840 § 1 i 2 k.p.c. poprzez niewłaściwą wykładnię i zastosowanie,
2. rażące naruszenie dyspozycji art. 5 k.c. poprzez nieuwzględnienie norm zasad współżycia społecznego – słuszny interes strony, zasady sprawiedliwości społecznej, potępienie społeczne w zakresie wyrządzenia krzywdy materialnej itd.,

wnieśli o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku na ich korzyść – zgodnie z żądaniem powództwa, ewentualnie o:
2. uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powodów okazała się nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za swoje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną ocenę prawną, o ile poniżej nie uznał odmiennie.

1. Na wstępie przypomnieć należy ugruntowaną w judykaturze regułę, a mianowicie, że w wypadku wyroku oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych prawidłowo ustaleń; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej

instancji podziela i przyjmuje za własne. Konieczne jest jednak ustosunkowanie się do wszystkich zarzutów apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.02.2006 r., II CSK 126/05, niepublikowany).

Przywołać także należy zasadę, według której Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31.01.2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

W przedmiotowej sprawie nie występują okoliczności, które mogłyby świadczyć o nieważności postępowania.

2. Należy przypomnieć, że powodowie wytoczyli powództwo przeciwegzekucyjne (opozycyjne). W piśmie z dnia 12 czerwca 2014 r., precyzującym pozew, wskazali, że przedmiotem ich żądania jest pozbawienie wykonalności postanowienia z dnia 11 marca 2013 r. o przysądzeniu własności (k. 48 akt).

W istocie zgodnie z art. 999 § 1 k.p.c. prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności przenosi własność na nabywcę i jest tytułem do ujawnienia na rzecz nabywcy prawa własności w katastrze nieruchomości oraz przez wpis w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów. Prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności jest tytułem wykonawczym do wprowadzenia nabywcy w posiadanie nieruchomości i opróżnienia znajdujących się na tej nieruchomości pomieszczeń bez potrzeby nadania mu klauzuli wykonalności. Przepis art. 791 stosuje się odpowiednio.

W związku z powyższym pozwani stali się właścicielami nieruchomości opisanej w postanowieniu z dnia 11 marca 2013 r. (k. 50 akt). Powodowie z kolei co do zasady jako dłużnicy mogli skorzystać z merytorycznej obrony w postaci wytoczenia powództwa opozycyjnego.

Przypomnieć trzeba, że w myśl art. 840 § 1 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli:

1) przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście;

2) po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie.

Możliwość wytoczenia powództwa opozycyjnego nie oznacza w żadnej mierze, że dłużnikowi służy prawo domagania się ponownej merytorycznej oceny sprawy. Swoje żądanie może oprzeć tylko i wyłącznie na podstawach wskazanych w art. 840 k.p.c. i co więcej już w pozwie powinien przytoczyć wszystkie zarzuty, jakie w tym czasie mógł zgłosić, pod rygorem utraty prawa korzystania z nich w dalszym postępowaniu (art. 843 § 3 k.p.c.).

Powodowie nie wykazali okoliczności, które wynikają z art. 840 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.c. Zarówno w toku procesu pierwszoinstancyjnego, jak i w apelacji powołują się na okoliczność niewzięcia pod uwagę przez Sąd rażącego zaniżenia wartości ich gospodarstwa. Tymczasem kwestie te dotyczą etapu postępowania sprzed wydania tytułu wykonawczego, będącego przedmiotem powództwa opozycyjnego powodów. Wszelkie czynności związane z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym podlegają odrębnemu zaskarżeniu. Postanowienie o przysądzeniu własności również podlega zaskarżeniu. W rezultacie czasookres do chwili uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności jest miejscem na podnoszenie przez powodów wszelkich zarzutów co do toku postępowania egzekucyjnego. Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd pierwszej instancji nie miał obowiązku powołania biegłego.

Jeszcze raz należy podkreślić, że kwestia oszacowania nieruchomości nie jest przedmiotem analizy Sądu podczas rozpatrywania powództwa przeciwegzekucyjnego.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 5 k.c. Na wstępie przypomnieć trzeba, że na tego rodzaju zarzut powodowie nie powoływali się, ani w pozwie, ani w piśmie precyzującym pozew z dnia 12 czerwca 2014 r. (k. 48 akt). Choć art. 5 k.c. jest przepisem prawa materialnego, to jednak nie zwalnia ta okoliczność dłużników od obowiązku sformułowania odpowiedniego zarzutu stosownie do art. 843 § 3 k.p.c.

Tym niemniej wskazać należy, że zarówno w piśmiennictwie, jak i judykaturze podnosi się, że art. 5 k.c. nie może stanowić skutecznej podstawy pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 r., II CKN 943/00, niepubl.). W tej kwestii Sąd Najwyższy wypowiedział się również w wyroku z dnia 27 stycznia 1999 r., II CKN 151/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 134. Stwierdził wówczas, że art. 5 k.c. nie może stanowić skutecznej podstawy trwałego pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. W sprawie tej postępowanie egzekucyjne dotyczyło eksmisji z lokalu mieszkalnego i chodziło o możliwość odroczenia terminu wykonania eksmisji. W rzeczywistości wypowiedź Sądu Najwyższego dotyczyła zatem możliwości ograniczenia wykonalności tytułu wykonawczego, a nie czasowego pozbawienia go wykonalności, co nie znajdowałoby podstaw.

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 stycznia 1986 r., III CZP 77/85, OSNC 1986, nr 12, poz. 206, także niekorzystna zmiana sytuacji materialnej dłużnika, która nastąpiła po powstaniu tytułu egzekucyjnego, nie stanowi zdarzenia, wskutek którego zobowiązanie wygasło lub nie może być egzekwowane.

Należy podkreślić, że funkcjonuje również bardziej liberalne stanowisko od powyżej zaprezentowanego. Wskazuje się bowiem, że „przyczyną tą nie mogła też być wskazana przez Sąd Apelacyjny sprzeczność wykonania wyroku objętego zaskarżonym tytułem wykonawczym z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Pomijając bowiem to, że uwzględnienie powództwa opozycyjnego na takiej podstawie co do zasady budzi wątpliwości w doktrynie i orzecznictwie, trzeba ponadto stwierdzić, że nawet jeżeli dopuścić w wyjątkowych wypadkach taką możliwość, to mogło by to mieć miejsce tylko wówczas, gdyby po powstaniu zaskarżonego tytułu wykonawczego (lub po zamknięciu rozprawy w sprawie, w której został wydany), nastąpiło wyjątkowe zdarzenie, które sprawiałoby, że wykonanie takiego wyroku byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Wskazane natomiast przez Sąd Apelacyjny okoliczności, niezależnie od oceny ich "wyjątkowości", niewątpliwie nie powstały po powstaniu zaskarżonego tytułu wykonawczego, istniały i były znane Sądom wydającym wyrok w sprawie.” (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2007 r., I CSK 116/07, niepubl.).

Lektura powyższego fragmentu nie pozostawia jednak wątpliwości, że przedmiotem oceny z punktu widzenia zasad współżycia społecznego nie mogą być okoliczności, które nie pojawiły się po powstaniu zaskarżonego tytułu wykonawczego i istniały, i były znane Sądom rozstrzygającym sprawę merytorycznie. Tymczasem powodowie powołują się na okoliczności – ich zdaniem wadliwości postępowania egzekucyjnego - które niewątpliwie miały miejsce przed powstaniem tytułu wykonawczego. Stąd ocena tych okoliczności stała się niedopuszczalna pod kątem nadużycia prawa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.